

ZYCIE NOWOGRODZKIE

DZIENNIK POSWIĘCONY SPRAWOM ZIEMI NOWOGRODZKIEJ.

Adres Redakcji i Administracji: NOWOGRÓDEK, ul. 3-go maja, Nr. 1. — Telefony 75 i 100.

REDAKCJA CZYNNA CODZIENNIE
z wyjątkiem świąt od g. 11 rano do g. 2 w nocy.
CENA PRENUMERATY: miesięcznie 3.00
z odnośnieniem do domu 3.00

CENA OGŁOSZEŃ: przed tekstem 30 gr., w tekście (przed kolumną) 40 gr., za tekstem 15 gr. za milimetr Jednoszpaltowy, drobne za wyraz 10 gr., posady i prace poszukiwane po 5 gr. za wyraz.
Fantazyjne i tabele o 50% drożej.

Kryzys parlamentaryzmu

Premier Bartel w wywiadzie udzielonym przedstawicielowi „Kurjera Wileńskiego” dotknął najważniejszych niedomagań parlamentaryzmu. Z właściwą sobie bystrością wskazał na jedną z najważniejszych anomalii mianowicie na prawo wykonywania kontroli nad pracami rządu.

W myśl dzisiejszych kanonów parlamentaryzmu większość sejmowa wylania rząd. Ponieważ rząd wyloniony z woli większości jest jej mężem zaufania i nie jako jej pełnomocnikiem, przeto rola większości schodzi nie do kontroli lecz do obrony tego rządu. Stąd też większość ta nie kontroluje prac rządu, lecz spełnia rolę obrońcy. W tych więc warunkach nie można mówić o wykonywaniu prawa kontroli przez parlament.

Pozatem stwierdza p. Premier żaden z dotychczasowych rządów nie przetrwał roku, niemógł więc składać przed parlamentem sprawozdań ze swej działalności.

Powolywanie rządu przez parlament stoi w sprzeczności z prawem kontroli jego działalności. To też musi się dojść do wniosku, że powolywanie rządu winno należeć do atrybucji Głowy Państwa, a nie parlamentu, którego zadaniem jest wykonywanie kontroli.

Na pytanie w jaki sposób winna być wykonywana kontrola p. Premier odpowiedział:

Rząd powinien co roku składać sprawozdania z całokształtu działalności i na tej podstawie może się odbywać dyskusja w Sejmie. Jest to kontrola ex post dotycząca przeszłości, natomiast rozważania nad przyszłością powinny odbywać się przy rozpatrywaniu budżetu, który rząd również co roku składa parlamentowi. Dwie te dyskusje mają odrębny charakter i dla tego nie powinny być prowadzone razem. Przez ich rozdzielenie dokona się niezbędnej reorganizacji prac parlamentarne.

W końcu poruszył również p. Premier sprawę obowiązującej ordynacji wyborczej, wyrażając zdanie, że byłoby pożądane podniesienie cenzusu wieku do 24 lub 25 lat, przez co wzmocniłyby się powagę, aktu wyborczego, oraz usunęłyby się nierówności

Polskie tezy zwyciężyły na Kongresie Międzynar. Unji Tow. Przyjaciół Ligi Narodów

PRAGA, 4.X. Wczoraj zakończył się tu trzydniowe obrady rady generalnej Międzynarodowej Unji Towarzystw Przyjaciół Ligi Narodów. Podczas obrad w Radzie i w komisjach, co do wszystkich poruszanych spraw utrzymał się w całości polski punkt widzenia, przyjęły poprzednio na kongresie Unji w Hadze. Uchwalono m. inn., na podstawie referatu polskiego re-

zolucje w sprawie t. zw. państwostwońców. Jako sukces polski uważać należy fakt, że komisja mniejszościowa przystąpiła do badania problemu mniejszości we wszystkich państwach, wychodząc ze stanowiska, wyrażonego w Genewie przez ministra Zaleskiego, że problem ten obejmuje mniejszości wszystkich państw, a nie tylko te, które traktaty mniejszościowe przyjęły.

Znamienny głos w sprawie rozbrojenia

PRAGA, (PAT.) 5.X. W czasie dyskusji na posiedzeniu Komisji Spraw Zagranicznych parlamentu w sprawie exposé ministra dr. Benseza, zabrał głos poseł Kramarz, który dość krytycznie wyraził się o wielkich nadziejach pokładanych w działalności Ligi Narodów.

W dalszym ciągu swych wywodów pos. Kramarz mówił krytycznie o optymizmie min. Benseza w sprawie rozbrojenia.

Zdaniem mówcy rozbrojenie będzie możliwe, kiedy zniknie niebezpieczeństwo zbrojenia Sowietów i gdy Niemcy rozbroją się.

Omamiając kwestię gospodarcze pos. Kramarz dowodził, że Czechosłowacja dopiero wtedy pozbedzie się troski o swój przemyśl, kiedy 150 miljonowy naród rosyjski wejdzie do normalnego życia Europy, jako producent i konsument.

Rekonstrukcja gabinetu w Niemczech

BERLIN, (PAT.) 5. V. W dniu jutrzejszym zbiera się zarząd centrum pod przewodnictwem b. kanclerza Marksa.

Na jutrzejszym posiedzeniu zostanie zdecydowana sprawa daty kongresu centrum i zostanie przeprowadzona dyskusja nad sprawą rekonstrukcji gabi-

netu Rzeszy i rządu pruskiego.

Od uchwał jutrzejszych w znacznym mierze zależy los nawiązanych rokowań o rekonstrukcji większości rządowej w Reichstagu i przystąpienia niemieckiej partii ludowej do koalicji pruskiej.

Ludowcy niemieccy żądają dwóch tek w gabinecie pruskim

BERLIN, (PAT.) 5.X. „Berliner Tageblatt” donosi, iż niemiecka partja ludowa zażądała dla siebie dwóch tek w gabinecie prus-

kim, a mianowicie teki ministra oświaty i ministra finansów, lub sprawiedliwości.

Lot transatlantycki sterowca niemieckiego

BERLIN, (PAT.) 5. X. „Vossische Zeitung” podaje, że nowy sterowiec typu „Zeppelin”, który rząd odbył już wielką podróż próbną nad Morzem Północnym i Niemcami, w środę wyrusza do

Ameryki. W locie transatlantyckim m. inn. wezmą udział minister komunikacji Rzeszy p. Gerard, oraz pruski minister spraw wewnętrznych.

wynikająca z wyłączenia obecnie od głosowania osób pełniących służbę wojskową. W wyznaczeniach swoich dotknął p. Premier najbardziej rzucających się w oczy niedomagań naszego parlamentaryzmu, nad które-gu ułożeniem toczą się ożywione dyskusje.

Niedomagania parlamentaryzmu dają się odczuć nie tylko u nas, ale wszędzie zagranicą. To

też jest powszechne dążenie znalezienie lekarstwa na tę chorobę. Polska stoi w przededniu zmiany Konstytucji, która powinna te niedomagania polskiego parlamentaryzmu usunąć. Idzie bowiem o stworzenie warunków, w których Państwo Polskie będzie szło po drodze rozwoju do dobrobytu swych obywateli.

Inauguracyjne posiedzenie Rady Administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy

WARSZAWA, (PAT.) 5-X. Dziś o godz. 3-iej popołudniu w sali reprezentacyjnej prezydium Rady Ministrów odbyło się inauguracyjne posiedzenie 42 sesji Rady Administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy.

Przy stole Rady obok prezesa p. Artura Fontaine, zasiadł Minister Pracy i Opieki Społecznej dr. Stanisław Jurkiewicz, na sali obecni byli członkowie Korpusu Dyplomatycznego, liczni przedstawiciele władz rządowych, podsekretarz stanu Ministerstwa Spraw Zagranicznych dr. Alfred Wysocki, szef gabinetu Prezydium Rady Ministrów dr. Stępowski, dyrektor departamentu Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej p. Subartowicz, kilku posłów i senatorów, profesorów uniwersytetu, oraz licznie zebrana publiczność.

Prezes Rady Administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy p. Artur Fontaine udzielił głosu p. ministrowi dr. Jurkiewiczowi, który w imieniu Rządu powitał dyrektora Międzynarodowego Biura Pracy Alberta Thomasa i prezesa Rady Administracyjnej p. Artura Fontaine, oraz wyraził zadowolenie, że dzięki sesji Rady Administracyjnej w Warszawie wiąże się historia Międzynarodowego Biura Pracy z Polską i jej polityką. Rząd polski przywiązuje wielkie znaczenie do dzieła Międzynarodowego Biura Pracy, które dzięki prezesowi Rady i dyrektorowi Biura jest potężną dźwignią sprawiedliwości. Rzplita Polska zawsze odnosiła się z wielką przyjaźnią do dzieła Międzynarodowego Biura Pracy i współpracowała z nim od samego początku. W zakończeniu przemówienia pan Minister wyraził nadzieję, że stosunki te zostaną jeszcze bardziej zacieśnione.

Następnie przemawiał prezes Rady Administracyjnej p. Artur Fontaine, który po złożeniu wyrazów głębokiego uznania dla Pana Prezydenta Rzplitej Mo-

ściekiego, wyraził Rządowi polskiemu wdzięczność za zaproszenie Rady Administracyjnej do Warszawy, wyraził przytem szczególne podziękowanie dla Marszałka Piłsudskiego i Premiera prof. Bartla. Podkreślił następnie współpracę Polski z Biurem i wyraził uznanie dla owocnej działalności delegata Polski w Radzie Administracyjnej ministra Franciszka Sokala.

Po przemówieniu swem p. Artur Fontaine otworzył 42 sesję Rady Administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy.

W dalszym ciągu posiedzenia zabrał głos członek Rady Administracyjnej, przedstawiciel Rzplitej Polskiej p. minister Fr. Sokal, który wyraził swą radość z obecnej wizyty Rady Administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy w Polsce, gdyż wizyta ta przyczyni się do bliższego poznania przez Radę wyników jej działalności w tym kraju i członkowie jej naocznie poznają wyniki wielkiego dzieła odbudowy, dokonanego w ostatnich latach.

Z kolei przemawiali przedstawiciele pracodawców i robotników zasiadający w Radzie przyłączając się do podziękowań prezesa Rady.

Dyrektor Międzynarodowego Biura Pracy p. Albert Thomas w gorących słowach w imieniu dyrekcji i pracowników Biura dziękował* za ujmujące przyjęcie. Równocześnie podkreślił doniosłą rolę, która odegrała Polska w pracach Biura od dziesięciu lat, która to praca wiązała Polskę najśliszszymi węzłami z Międzynarodowym Biurem Pracy. Z zadowoleniem stwierdził, że członkowie Rady Administracyjnej będą mieli możność zwiędzenia Polski i przekonania się o ogromie pracy włożonej w odbudowę, co sam stwierdził nęcznie w czasie swego dwukrotnego pobytu.

Po tych przemówieniach Rada przystąpiła do porządku dziennego 42 sesji.

Bieg sztafetowy dookoła Polski Dzień czwarty

WARSZAWA, (PAT.) 5.X. Dziś w tym samym czasie paleczka niesiona przez Straż Graniczną Ochrony Pogranicza znalazła się o 6-iej rano na strażnicy Wielki Las na pograniczu polsko-sowieckim przebywając w ciągu ostatniej doby około 330 km.

W tym samym czasie paleczka niesiona przez Straż Graniczną przebyła około 300 km. znajdując się w Przybyszewie pow. Leszno na pograniczu polsko-niemieckim.

Polaty w Niemczech

BERLIN, (PAT.) 5. X. Organ pruskiego urzędu statystycznego „Statistische Korespondenz” ogłasza dane o nieruchomościach w Czechach, posiadających nieruchomości miejskie w Niemczech.

W tym samym miejscu stoją Polacy, a dopiero na dalszych Austriacy, Czesi i Rosjanie. Obywatelstwo polskie stanowią 20 proc. cudzoziemców, posiadających nieruchomości miejskie w Niemczech.

ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:
Suwalska Nr. 40, T. el.

RADJO-PROGRAM

WARSZAWA fala 1.111.

Sobota 6 października.

12.00—12.10. Sygnal czasu.
15.00—15.20. Komunikaty.
16.00—16.55. Program dla dzieci.
17.35—18.00. Z dzieł i przeżyć narodo-
w.
18.00—18.45. Transmisja Nabożeństwa
z Ostrej Bramy w Wilnie.
19.00—19.20. Rozmaitości.
19.30—19.58. Radjokronika.
19.55—20.05. Komunikat rolniczy.
20.05—20.30. Nadprogram, Komuni-
katy.
20.30. Koncert wieczorny.
22.00—22.05. Sygnal czasu.
22.05—22.20. Komunikaty.
22.30—23.30. Muzyka taneczna z dan-
cingu „Oaza”.

Niedziela 7 października

10.15—11.45. Transmisja Nabożeństwa
z Katedry Poznańskiej.
12.00—12.10. Sygnal czasu.
15.15—14.00. Poranek symfoniczny z
Filarmoni Jazz.
14.00—14.20. Odczyt p. t. „Budowa
października”.
14.20—14.40. Odczyt p. t. „Uprawy
przeźimowe”.
14.40—15.00. Odczyt p. t. „Najważniej-
sze wiadomości i wskazania rolni-
cze”.
15.00. Komunikat meteorologiczny.
15.15—17.20. Koncert chóru słoweń-
skiego.
17.20—17.45. Odczyt p. t. „Rozwój de-
mokraty w Stanach Zjednoczonych
R. P.”.
17.45—18.00. „Chwilka lotnicza”.
18.00—19.00. Koncert popularny w wy-
konaniu Orkiestry mandolinistów.
19.00—19.20. Rozmaitości.
19.20—19.45. Odczyt p. t. „Boczną An-
tenu”.
19.45—20.10. Odczyt p. t. „Wielka wy-
stawa radjowa w Berlinie”.
20.10—20.30. Nadprogram, komuni-
katy.
20.30. Koncert wieczory.
22.00—22.05. Sygnal czasu.
22.05—22.20. Komunikaty.
22.30—23.30. Muzyka taneczna.

GIEŁDA

pieniężna i towarowa

DEWIZY: M. Jork 8.90. Zurich
171.59 Londyn 43.33—43.22 1/2,
Paryż 34.86 1/2, Praga 26.42 1/2,
Berlin 25.48,
Wiedeń 12.48.
Ruble złote—4.65
Dolary w prywatnym obrocie—8.88 1/2,
Gdańsk 172.91 Tendenc. utrzymana

Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 3 b. m.

Osiągniął za 100 złotych
Gdańsk 57.77—57.93 Berlin 47.
47.20 1/2, M. Jork 11.25, Zurich 58.25 1/2,
Londyn 43.25 Praga 37.53 1/2, Wiedeń
79.38—78.68.

Papiery procentowe

5% premjowa 93 1/2—95
6% dolarowa 86.25
10% — kolejowa 103
5% — konwersyjna — 67
5% — kolejowa 61.15
8% Bank Gosp. Kraj. 94.
8% — Rólny 94.
4 1/2% ziemskie 52 1/2—52
8% — — — — —
5% miejskie 56.75—56.50
4 1/2% miejskie 52
4 1/2% pożyczka inwestycyjna 119 1/2—118
—118 1/2.

Akcje

Bank Zachodni 32 1/2,
Bank Dyskontowy 134 1/2,
— Handlowy 117
— Polski 175—172
— Z. Spół. Zarob. 80
Siła i Siwiatło 144
Cukier 57
Węgiel 102 1/2—102.
Nobel 29
Lilpop 37 1/2
Lasy 8
Podróżów 36 1/2,
Haberbusch 234
Starachowice II em. 40.
Borkowski 17.
Friley 67.50
Zawiercie 20—19 1/2.
Wysocka 222
Ostrowiec 123 serja „b i emisja”
125—122 serja „a”
Cegielski 45
Zieleniewski 128
Pocisk 81 1/2
Spirytus 39 1/2—40
Norbiln 240
Złoty 40 1/2—41 1/2,
Parowóz I em. — II em. 40—39.50
Ciechanów 24.25
Spies 200
Rzd-ki 40
Klucze 7.5
Chodorow 189
Tendencja słaba.

Życie towarzyskie

Dnia 4 października w kościele ks. ks. Pijarów w Lidzie został pobłogosławiony związek małżeński pomiędzy p. Tatjaną Hruszówną, a p. Zdzisławem Kollerem, majorem-pilotem 5 pułku lotniczego.

Prosimy jesteśmy o umieszczenie następującej odezwy Lidzkiego Koła Związku Oficerów Rezerwy.

Dwukrotnie próby zawiązania Lidzkiego Koła Związku Oficerów Rezerwy rozbiły się o niezem niewytłumaczoną obojętność, o niezrozumienie konieczności istnienia podobnej organizacji, o niechęć i apatię prawie — ogółu oficerów rezerwy.

Koleżdy mi, oficerowie rezerwy, w pierwszmy rządzie powołani jesteśmy do czuwania nad tem, by wypadki nie zaszkodziły nas przygotowanymi i niewysokołonymi.

Przez zakładanie kół sportowych i czynnej w nich działalności — nie pozwolimy sobie zgnuśnieć; przez udział w fachowych wykładach i ćwiczeniach wojskowych—pogłębimy naszą wiedzę Szukali Wojennej i odpowiedzialności za kolegami służby czynnej; przez zakładanie spółdzielni, biur pracy i gospód hotelowych dla naszych członków—podniesiemy własny dobrobyt; przez zrzeszenie się — rozwinie my życie towarzyskie i korporycyjne.

Organizacja, która wszystkim tym celom odpowiada, jest Jedynie Związek Oficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej, obejmujący całą Polskę, jak duża i szeroka. Każde miasto Rzpłitej posiada Oddział lub Koło Z. O. R.

W trosce o podniesienie godności stanu oficera rezerwy stwarzamy Koło Lidzkie Z. O. R.

W tym celu, w d. 3 sierpnia b. r. zebrałmy Kolegów, zamieszkałych w m. Lidzie, i uchwaliśmy zawiązanie Koła. Jest to więc już faktem dokonany. Na temże Zebraniu Organizacyjnym powołano Zarząd w osobach niżej podpisanych. Gdy apel do Waszych serc, Waszej odwagi i szlachetności, Waszego współczucia, Waszego Instytutu samozachowawczego, nie przemienie bez echa ponownie zwołamy Walne Zebranie, już z Waszym

udziałem i uzupełnieniem Zarząd przez nowe wybory.

Koledzy! Jeżeli i tym razem nie potrafimy utrzymać się na powierzchni życia, tak smutnie wystawimy sobie świadectwo niemocy, że uprawnienie będzie pytanie: czyśmy oficerami?...

Komisja Rewizyjna: (—) Hilary Rzyż ppor. rez., (—) Mikolaj Giermianuk, por. rez., (—) Kazimierz Krzyżanowski ppor. rez.

Zarząd: (—) Dr. Romuald Sopocho kpr. rez. — prezes, (—) Inż. Bronisław Trynkiewicz ppor. zez. — wiceprezes, (—) Wiesław Januszajtis mjr. rez. — członek zarządu, (—) Michał Macewicz por. rez. — sekretarz, (—) Antoni Salomanowicz, por. rez. —skarbnik.

Wpisowe wynosi—zł. 2. Składka członkowska—zł. 1 miesięcznie.

Wszelka korespondencję kierować prosimy pod adresem Lidza, Magistrat, Związek Oficerów Rezerwy.

Przesyłki pieniężne adresować także z dodaniem nazwiska skarbnika kol. A. Salomanowicza, por. rez.

Sekretariat Koła czynny codziennie, za wyjątkiem niedziel i świąt, od godz. 9-ej do 15-tej.

Sekretariat przyjmuje zamówienia na artystycznie wykonaną odznakę związkową, w cenie zł. 7 gr. 30 za sztukę.

Koledzy, zgłaszający swe przystąpienie do Związku, będą łaskawi nas dostać 1 fotografię do legitymacji.

Bal „Tygodnia Sportowego”

W dniu dzisiejszym w salach Kasyna Oficerskiego 77 p. odbędzie się bal „Tygodnia Sportowego”. Początek o godz. 9 wieczorem. Dojazd bezpłatny do kasyna autami i pojazdami, które oczekiwane będą na rogu ul. Suwalskiej i 3 Maja, obok kawiarni „Ameryka”.

Szczyry

W uzupełnienie notatki o kra-

dzieży w fabryce „Benland”, dodajemy, iż dotychczas aresztowano pasera Frenka Izaaka z ul. Suwalskiej 40 i złodziei robotników fabrycznych, Boblewskiego Włodzimierza, ul. Suwalska 126 i Płucnera Józefa z Zakasanki.

Zebrańia

W dniu 8.X. r. b o godz. 17 w Urzędzie Starostwa odbędzie się organizacyjne posiedzenie Powiatowego Komitetu obojdu dziesięciolecia odzyskania Niepodległości. Tegoz dnia o godz. 19 w tymże lokalu odbędzie się posiedzenie organizacyjne Komitetu Obywatelskiego, mającego na celu popieranie rozwoju wytwórczości krajowej i zwalczania szkodliwego importu zagranicznego.

W dniu 10.X. r. b. w Urzędzie Starostwa, odbędzie się likwidacyjne zebranie „Tygodnia Dziecka”.

Onegdaj odbyło się posiedzenie zarządu Komitetu powiatowego L.O.P.P. i T. O. P. w Lidzie, na którym zostały dokonane wybory. Prezesem został wybrany — Sędzia Eugeniusz Sawicz-Barański, wiceprezesem — starosta Henryk Bogatkowski, skarbnikiem — dyrektor Banku Emiljan Drabb, sekretarzem — dyrektor Gimnazjum Państw. Pasławski.

Krwawa bójka

Dnia 2 października między mieszkańcami Lidgi Roguckim Walerjanem, a Żołudkiewiczem Juljanem, zamieszkałymi przy ul. Piaski Nr. 50 wynikł spor, który wkrótce zamienił się w bójkę. Rogucki został tak dotkliwie pobity przez Żołudkiewicza, że w stanie ciężkim odwieziono go do szpitala powiatowego.

Potrzebna

niania do małego dziecka. Zgłoszenia do „Polska Cukiernia”. 391—2

Potrzebne

masło kuchenne i śmietankowe w większej ilości. Zgłaszać się „Polska Cukiernia”. 392—2

Skradzione

książkę woj- skową, wydawną przez P.K.K. Lidza na imię Jana Zar- skiego rocz. 1899, oraz weksel podpisany przez Stanisławę Mickiewicz, u- nieważniają. 386—3

MARY DLAY TAYLOR

81)

(Przedruk wzbroniony)

Człowiek, który się przebudził

— Ja na to nie pozwolę — rzekła dziewczyna spojrzala mu odwzajem w twarz. Sędzia Wheeler porze mnie i zażąda zdania rachunków z majątku Horacego.
Claypool odpowiedział na jej wzrok poważnym, żałosnym spojrzeniem ojca, spoglądającego na ukochane, kapryśne dziecko.
— Czy to możliwe—zapytał spokojnie — żebyś nie myślała, że z wielką radością oddałbym Horacemu to, co mu się należy, gdybym go uważał za człowieka przy zdrowych zmysłach? Hester, wyrządzasz mi smutną niesprawiedliwość. Sędzia Wheeler — ten poczciwy, stary skorupaik — uprzedził cię do mojej osoby, ale teraz, po tym coś mi powiedział, nie mogę liczyć się dłużej nawet z jego interwencją. Muszę cię uwolnić z więzów tego małżeństwa. Nie zniosę tego, żebyś była w ten sposób przykutą do człowieka, opętanego monomanią.
— Monomanją?—Pani Townsend spojrzala nań przerwano. Czy to oznacza manję zabijania? Czy tak Maurycy?
— Próbowal zabić Gilesa — odpowiedział Claypool, uśmiechając się złowieszco—i mnie się też coś podobnego zdarzyło.
— Oh, Hester,—jęknęła złamanym głosem pani Townsend—pomyśl, co za skandal! Moja córka—moja córka zoną wariata!...
Hester nie odpowiadała. Przyglądała się Clay-

poolowi z wzrastającym uczuciem bezradności i trwo- gi. Zwierzyła się ze swej tajemnicy, wyjawia swój punkt widzenia, zaznaczyła, że ma prawo interwenjować i niczego przez to nie dokazała, absolutnie niczego. Nie ustąpił ani na cal i nie miał bynajmniej zamiaru ustępować wogóle. Był jak zawsze uprzejmy, stanowczy i cacyty.
Ostatecznie została się sama, bezradna i bezsilna. Pomoc sędziego Wheelera była tylko warunkowa. Nikt nie wierzył w Richiesona. Przeciwwstawiała się wszystkim—sama jedna. W końcu zaczęła się zastanawiać, co się stało z Horacym i myśli ta opowiadała ją z niezwykłą uporczywością. Co oni zrobili z Horacym. Czy zrobią to samo z Richiesonem? Czy to był tylko wstęp?
ROZDZIAŁ XXIV.
Szklanka wina.
Przy starej, kamiennej fontannie Richieson znalazł mały liścik, schowany rzęcznie między gęstymi liśćmi konwalii, w miejscu wskazanym mu przez Hester w rozmowie telefonicznej poprzedniego wieczora. „Między „waljami” — powiedziała, a on, po chwil namyślu zrozumiał.
Pewnego bowiem poranka stali razem obok tej- że fontanny i Jack znalazłszy jedną spóźnioną konwaliajkę, zerwał ją i ofiarował dziewczynie. Właśnie blisko tego miejsca, po zapadnięciu zmierzchu, schowała swój list, kiedy żaden ze szpiegów, którzy za nim chodzili, nie podejrzewał jej czynności. List był krótki, nie zawierał wiele wyrazów, tyle tylko, aby go poinformować, że przedsięwzięła stanowcze kroki w celu niedopuszczenia do zwolania konsylium.
„Boję się — zakończyła niechętnie. Nie wiem sama czego, ale boję się. Błagam cię, bądź ostrożny”.

Kino „POGOŃ” w Nowogrodku
Dzisiaj i dni następnie wyświetla film p. t.
„DAMA KAMELJOWA”
Dramat w 10 aktach

Ta krótka wiadomość była dla Richiesona czemś więcej niż prostym ostrzeżeniem. Oznaczała ona, że dziecina dziewczyna walczyła otwarcie po jego stronie. Napelniało go to nieodpartym pragnieniem rozwiązania tajemnicy i wykrycia, a gdzie się znajduje Barney i położenia kresu jej długiemu, niepewnemu czekaniu.

Narazie wszakże trudno mu było zastosować się do rad Hester, która najwyraźniej zaznaczyła, że przez jakieś parę dni nie powinien się u nich pokazywać, z powodu panującego tam wzburzenia. Matka jej, po gruntownem przemysłowym sytuacji, odrzuciła wszelkie słowa pociechy i szła teraz w pierwszej linii wrogiej Horacemu Barney'owi bandy.

Uważała, że jednym dłań miejscem byłby przy- tutek dla obłąkanych i wcale się z tem nie kryła. Hester miała teraz co niemiara kłopotów.

Najważniejszą i najaktualniejszą sprawą — której pani Townsend nie mogła poprostu stracić — było publiczne oznajmienie o małżeństwie Hester i wynikające z tego postępowanie sądowe. w jej imieniu, mające na celu powstrzymanie działań Claypoola jako opiekuna Horacego. Hester działała z pełną świadomością tego, że się narazi. Dom był przewrócony do góry nogami, to też błagała Richiesona, żeby parę dni zaczął z następną wziętą.

Nie powiedziała jednak, że w głębi serca wy- rzekła się prawie nadziei, żeby mógł on dowiedzieć swej identyczności i rzuciła się niejako w wylot, żeby uratować go od domu obłąkanych: On przeciw wiedział o tem doskonale. Wiedział, że zachwiała się w swem przedświadczeniu, że nie był jej kuzynem i zda- wał sobie sprawę, jak ona odczuje podanie całej sprawy do wiadomości publicznej.

(D. C. N.)